

SERWIS REGIONALNY

RADOM. 9 lutego 1990 r. w Radomiu odbyło się spotkanie Krajowej Komisji Koordynacyjnej Ciepłownictwa NSZZ „Solidarność” z przedstawicielami Ministerstwa Budownictwa i Gospodarki Komunalnej. Omawiano sytuację i perspektywę rozwoju przemysłu energetyki ciepłej.

Spotkanie ujawniło szereg rozbieżności między punktem widzenia ministerstwa a stanowiskiem związków zawodowych. Rząd dąży do wprężenia wszystkich przedsiębiorstw, bez względu na dzielące je różnice, w jednolity gorset przepisów restrukturyzacyjnych i uwłaszczeniowych. Tymczasem, na przykład, decentralizacja i rozdrobnienie WPEC-ów i tworzenie na ich miejsce przedsiębiorstw miejskich czy rejonowych spowoduje wyłącznie pogorszenie jakości usług ciepłowniczych. Wykazały to dobitnie doświadczenia lat ubiegłych. Podobnie podporządkowanie energetyki ciepłej prawu o upadłości przedsiębiorstw może prowadzić do absurdów. Na przykład - do rozwiązania elektrociepłowni w środku sezonu grzewczego. Błędna jest polityka fiskalna rządu, a zwłaszcza rygorystyczne egzekwowanie tzw. „popiwku”, czyli podatku z tytułu wzrostu funduszu płac. Do specyfiki przemysłu ciepłowniczego należy duża zmienność ilości zatrudnionych. Znacznie więcej ludzi pracuje tu w zimie niż latem i ta fluktuacja musi wywoływać wahania w funduszu płac. Tymczasem sztywne normy prawa podatkowego tego problemu nie dostrzegają...

Przedstawiciele ministerstwa replikowali, że rozwiązania systemowe planu Balcerowicza są oparte na jednej zasadniczej przesłance: konieczności zwalczenia inflacji. Stąd polityka „twardego pieniądza” - tak mocno irytująca dyrekcje przedsiębiorstw i zmuszająca je do ograniczenia produkcji, stąd mała „wrażliwość” na odrębności poszczególnych branż. Oczywiście, rząd zakłada możliwość korekt w przyjętym planie, i jak można sądzić, przychylili się do sugestii, aby tzw. przedsiębiorstwa użyteczności publicznej (ciepłownictwo, wodociągi, kanalizacja) poddać nieco odrębnej regulacji prawnej. Spotkania takie jak to, radomskie, są organizowane po to, by najbardziej jaskrawe wynaturzenia systemu sygnalizować i korygować.

Związkowcy zapoznali się także z proponowanymi przez rząd zasadami prywatyzacji gospodarki. Są one - w dużym skrócie - następujące:

- inicjatywa prywatyzacji wychodzi od danej jednostki produkcyjnej, a więc od zakładu lub przedsiębiorstwa. Do wyjątków będą należeć sytuacje, gdy z wnioskiem o przekształcenie własnościowe będzie mógł wystąpić organ założycielski.

- po wynegocjowaniu warunków z Agencją Przekształceń Własnościowych (reprezentującą interesy państwa) przedsiębiorstwo przeistacza się w 1-osobową spółkę akcyjną skarbu państwa, Spółka dziedziczy wszystkie zobowiązania majątkowe i prawne przedsiębiorstwa, w tym - zobowiązania wobec pracowników.

- po rejestracji spółki w sądzie następuje rozpiasanie majątku na akcje. Akcje te są wypuszczane na rynek, który sam - na mocy swobodnego przetargu („kto da więcej”) - określa ich wartość. Prawo do zakupu akcji posiadają wszystkie osoby fizyczne i prawne.

- 20% akcji zostaje zarezerwowanych dla pracowników spółki. Mogą je zakupować na bardzo preferencyjnych warunkach. Na przykład: na raty, po obniżonej cenie, na zasadzie pożyczki lub kredytu bankowego.

... w niektórych przedsiębiorstwach, takich jak kolej, poczta, skarb państwa rezerwuje sobie prawo do wykupu większości akcji.

Przedstawiciele ministerstwa zaznaczyli, że proces prywatyzacji gospodarki nie będzie aktem jednorazowym, lecz rozciągniętym w czasie. Może trwać od kilku do kilkudziesięciu lat. O wszystkim będą decydowały same przedsiębiorstwa.

RADOM. Walne zebranie delegatów NSZZ „S” przy RZPS „Radokór” podjęło uchwałę krytykującą poczynania osób odpowiedzialnych za funkcjonowanie przedsiębiorstwa. Zdaniem delegatów, ogłoszony przez dyrekcję zamiar zwolnienia z pracy znacznej ilości pracowników produkcyjnych jest przedwczesny i musi zostać odczytany jako „rozpaczliwa próba przetrwania starego aparatu partyjno-zarządzającego kosztem ludzi pracy”. Oburzenie związkowców wywołują przypadki wywożenia parku maszynowego z zakładu pod pretekstem działalności gospodarczej. Są one niczym innym, niż „rozkradaniem przedsiębiorstwa”. Związek domaga się też jak najszybszego powołania dyrektora naczelnego kombinatu - - vacat na tym stanowisku trwa już od trzech miesięcy.

RADOM. Komisja Zakładowa „S” i organizacja OPZZ przy Ośrodku Badawczo-Rozwojowym „Frebot” w Radomiu wydały wspólne oświadczenie, wyrażające niepokój w związku z zapowiedzianymi przez dyrekcję zwolnieniami pracowników. Zdaniem związkowców, dyrekcja powinna przedsięwziąć takie działania, które poprawią sytuację Ośrodka bez konieczności dokonywania zwolnień. Związki zaprotestowały też przeciwko ograniczeniom lub likwidacji wszelkiego rodzaju świadczeń - deputatów, dopłat do biletów, napojów chłodzących itp.

RADOM. Komisja Zakładowa „S” Pracowników Ośrodka Budowlano-Remontowego Lasów Państwowych w Radomiu pozbawiła członkostwa Związku dyrektora Andrzeja Janasa. Dyrektor rozpowszechniał nieprawdziwe informacje na temat działań „Solidarności” i skłócał pracowników między sobą. Uchwała KZ „S” w tej sprawie zapadła jednogłośnie.

RADOM. Grupa pracowników Muzeum Wsi Radomskiej w Radomiu wysłała do Wojewody Radomskiego pismo z żądaniem natychmiastowego odwołania ze stanowiska dyrektora Muzeum, Stefana Rosińskiego. Pracownicy stwierdzili, że chcą być zatrudnieni w jednostce, gdzie „występowałoby poszanowanie prawa i gdzie ich praca nie kojarzona byłaby wyłącznie z aferami, kradzieżami i dochodzeniami”. Piastowanie funkcji przez obecnego dyrektora takich gwarancji nie daje. W Muzeum poczynając od r. 1981 przeprowadzane są ciągłe kontrole przez Wydział Kultury UW, Wydział Finansowy UW i Najwyższą Izbę Kontroli. Niestety, zalecenia pokontrolne, w tym zwłaszcza te o charakterze personalnym, nie znajdują zrozumienia u dyrektora. 31 stycznia S. Rosiński podjął decyzję o ograniczeniu etatów w Muzeum. W efekcie tego posunięcia pracę utracą osoby o długim stażu, a pozostaną pracownicy niedawno zatrudnieni. Decyzja ta - z nikim nie konsultowana - zapadła, mimo wskazania rezerw kadrowych w działach merytorycznych Muzeum.

Sygnatariusze listu poinformowali Wojewodę, że jeżeli nie odwoła dyrektora, to w Muzeum podjęte zostaną „inne kroki” dla wyegzekwowania ich żądań.

RADOM. Kolejne wpłaty na Fundusz Inicjatyw Społecznych i Gospodarczych rządu T. Mazowieckiego:

- załoga Zakładów Naprawczych Taboru Kolejowego w Radomiu - 638.300 zł

- pracownicy ZOZ Przysucha - 268.000 zł

Zbiórki w obu zakładach nastąpiły na apel Komisji Zakładowych „S”.

RADOM. O problematyce zwolnień z pracy i bezrobocia dyskutowali 12 lutego 1990 r. przedstawiciele Komisji Zakładowych "S" z senatorami J.J. Lipskim i posłami J. Łopuszańskim i M. Półtorakiem. Radomscy parlamentarzyści przypomnieli, iż recesja gospodarcza i związane z nią negatywne zjawiska społeczne (np. bezrobocie) są ceną, jaką musimy zapłacić za zwalczanie inflacji i przemodelowanie gospodarki. Plan Balcerowicza posiada wielu krytyków, wytyka mu się niekoherentność i małą konkretność, ale jak dotąd, jest jedyną całościową propozycją wywyższenia Polski z kryzysu. Stąd poparcie płynące dla niego od różnych, przeciwstawnych nieraz, sił politycznych - od liberałów, przez chadeków po socjalistów i socjaldemokratów. Nie można jednak ukrywać i zagrożeń w realizacji tego planu. Prasa i inne środki masowego przekazu upowszechniły ostatnio informacje o znacznie większym, niż się spodziewano, spadku stopy życiowej społeczeństwa. Może to być sygnałem, iż także pozostałe prognozy ekonomiczne rządu są błędne. Duży niepokój musi wywoływać rozmiar bezrobocia. Przed końcem ubiegłego roku rząd zakładał, że nie powinno ono przekroczyć 5%. Tymczasem dzisiaj nierzadkie są oceny mówiące nawet o 30% ludzi, którzy pozostaną bez pracy. Gdyby doszło do ziszczenia się tych przypuszczeń, byłaby to prawdziwa katastrofa społeczna, największa w dziejach Europy od przełomu lat 20-tych i 30-tych.

Związkowcy - uczestnicy zebrania, nie kwestionowali zasadności założeń planu Balcerowicza. Sugerowali jednak bardziej sprawiedliwe rozłożenie ciężarów tej operacji. Padły liczne głosy o odebranie przywilejów tej grupie społecznej - nomenklaturze, która doprowadziła kraj do ruiny. Pytano o zasadność wysokich rent i emerytur dla byłych funkcjonariuszy partyjnych i oficerów bezpieczeństwa. Wysłunięto oryginalny pomysł, aby te emerytury i renty... wogóle zlikwidować.

Kończącą część spotkania wypełniły odpowiedzi obu posłów i senatora na pytania o charakterze ściśle politycznym.

J.J. Lipski ustosunkował się do niedawnej wypowiedzi przewodniczącego SDRP, Kwaśniewskiego, proponującej, aby podział majątku po byłej PZPR dokonał się między partię polską i lewicę.

"Propozycje takie - powiedział senator - są nieporozumieniem. Polska Zjednoczona Partia Robotnicza dysponowała majątkiem nie będącym jej własnością i dlatego nikt z jej funkcjonariuszy nie może decydować o jego losach. Majątek ten winien wrócić do osób i instytucji, którym został zagrabiony. PPS będzie rewindykowała swoje dobra na zasadach ogólnych, tzn. wystąpi o zwrot tylko tego, co było jej własnością i co zostało zabrane przez komunistów po r. 1945."

Dalej senator zaprotestował przeciwko używaniu wobec b.PZPR terminu "lewica". "Lewica" jest pojęciem zaczerpniętym z historii parlamentarzysty - PZPR z parlamentaryzmem nie ma nic wspólnego. Ktoś, kto niszczył przez 40 lat parlamentaryzm, nie jest ani lewicowcem, ani prawicowcem. Należy do formacji totalitarnej...".

Posel Łopuszański zapoznał zebranych z okolicznościami, w jakich wygłosił swoje przemówienie na posiedzeniu Sejmu w dn. 9 lutego 1990 r. Stwierdził, że było ono reakcją na obraźliwe i prowokacyjne zachowanie się posłów z b.PZPR, którzy po odrzuceniu przez Sejm wniosku S. Niesiołowskiego o skierowanie projektu godła narodowego do komisji sejmowej (przypomnijmy, że chodziło o problem, czy korona orła ma być zwieńczona krzyżem) - wybuchnęli głośnym, szyderczym śmiechem. "Postanowiliśmy - powiedział poseł - pozostawić ślad po tym incydencie. Wstałem i z trybuny sejmowej zwróciłem się do kolegów z lewej strony sali z - jak to określiłem - "apelem moralnym". Stwierdziłem mianowicie, że w zasadzie dobrze by zrobili, gdyby w tym akurat głosowaniu powstrzymali się od głosowania. To moje oświadczenie wywołało burzę na sali, zarządzono przerwę w obradach. Błyskawicznie zebrał się Obywatelski Klub Parlamentarny aby przedyskutować sytuację. Wielu kolegów zarzucało mi, że postąpiłem niemoralnie, że zachowałem się wręcz obrzydliwie. Zażądano ode mnie, abym posłów z b.PZPR przeprosił. Odparłem, że ja z przeprosinami nie wystąpię, ponieważ oznaczałoby to, że ja uznaję ich moralne prawo do przebywania na sali parlamentu. A tymczasem ja takiego prawa nie uznaję. Ponieważ jednak ich, PZPR-owców obecność na sali musi być, ze względów politycznych, tolerowana, to mogę, kierując się względami dyplomatycznymi, złożyć oświadczenie o następującej treści. Że, po pierwsze - nie wygłosiłem swojego stanowiska z intencją obrażenia posłów lewicy sejmowej,

i że, po drugie - jeżeli ktoś spośród nich poczuł się obrażony, to jest mi z tego powodu bardzo przykro. Było to z mojej strony wyjęcie pośrednie, które jednak nie usatysfakcjonowało kolegów z OKP. Klub przegłosował uchwałę, iż nie utózsamia się z moim wystąpieniem...

Posel wskazał na przypadki manipulowania treścią swojego przemówienia. W kuluarach Sejmu kolportowany był biuletyn agencji informacyjnej "Interpress", zawierający wypowiedź księdza-duszpasterza parlamentarnego, która totalnie odcinała się od postawy J. Łopuszańskiego i innych posłów z ZChN. Nazajutrz okazało się, że redagujący biuletyn dziennikarz zamieścił jedynie fragmenty tej rozmowy, dowolnie spreparowane i nie oddające istoty tego, co ksiądz w rzeczywistości powiedział.

Zebrań nagrodzili wystąpienie J. Łopuszańskiego okłaskami. Spontanicznie zredagowali list do sekretariatu OKP z wyrazami solidarności dla postawy posła. List podpisała większość obecnych na zebraniu (72 osoby).

RADOM. Załoga Fabryki Łączników w Radomiu od 1 lutego 1990 r. pracuje tylko przez 4 dni w tygodniu. Ostatnio drastycznie obniżyło się zapotrzebowanie na produkty zakładu (złącza rurowe, kolanka, zawory) i konieczne było ograniczenie produkcji. Zdaniem dyrektora, "Solidarności" i Rady Pracowniczej, 4-dniowy tydzień pracy jest lepszym rozwiązaniem niż wysyłanie załogi na kilkutygodniowy urlop bezpłatny.

RADOM. Prezydium Rady Wojewódzkiej NSZZ RI "S" Ziemia Radomska wezwało rolników z terenu województwa radomskiego do powstrzymania się od płacenia części składek PZU za rok 1990 r. NSZZ RI "S" nie aprobuje obowiązku ubezpieczania mienia ruchomego i upraw. W najbliższym czasie toczyć się będą negocjacje w tej sprawie między Związkiem a PZU.

RADOM. Prezydium Rady Pracowniczej przy Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej w Radomiu poinformowało Miejską Radę Narodową w Radomiu o przypadkach złego gospodarowania targowiskiem miejskim w Radomiu. "W chwili obecnej - pisze Rada - targowisko posiada dwóch gospodarzy: spółkę "Radinwest" i MPGK. Zdecydowanie większą część terenu "przydzielono" (?) spółce, której działalność ogranicza się tylko do pobierania opłat od sprzedających, bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów, chociażby za porządkowanie targowiska. Pracę tę wykonuje wyłącznie MPGK".

Rada proponuje, aby budżet miasta w całości przejmował zyski z tytułu funkcjonowania targowiska. "Pieniądze te winny służyć rozwojowi infrastruktury komunalnej, a nie trafiać do kieszeni właścicieli spółek typu "Radinwest".

RADOM. Komisja Zakładowa "S" przy Przedsiębiorstwie Budowy Wodociągów i Kanalizacji Miejskich w Radomiu zwróciła się do Rady Pracowniczej o odwołanie ze stanowiska dyrektora ds. produkcji oraz udzielenie ostrzeżenia dyrektorowi naczelnemu. Dyrektor ds. produkcji ponosi odpowiedzialność za złą organizację pracy na budowach, nieterminową realizację planów i brak kontroli nad działalnością transportu. Dyrektor naczelny nie potrafił ustosunkować się do stawianych mu zarzutów i toleruje obraźliwe dla załogi poczynania części kadry kierowniczej.

RADOM. W Zakładach Transportu Energetyki w Radomiu tworzy się nowy, trzeci związek zawodowy. W grupie inicjatywnej znajdują się m.in. byli I sekretarz PZPR, kierownik działu eksploatacji i osoby z nadzoru technicznego. Związek ma być otwarty dla wszystkich pracowników, którzy nie są zadowoleni z działalności dotychczasowych organizacji związkowych ("Solidarności" i OPZZ).

RADOM. Informacja o liczbie bezrobotnych w woj. radomskim (stan z dn. 12 lutego 1990 r.)

- Radom - 450 osób zwolnionych z 10 zakładów
- Grójec - 12 osób z 1 zakładu
- Iłża - 500 osób z 28 zakładów
- Kozienice - 190 osób z 3 zakładów
- Lipsko - 8 osób z 1 zakładu
- Przysucha - 440 osób z 20 zakładów
- Pionki - 100 osób z 1 zakładu
- Warka - 13 osób z 1 zakładu
- Wierzbica - 50 osób z 7 zakładów
- Zwolen - 15 osób z 2 zakładów

W najbliższych dniach sygnalizowane jest zwolnienie dalszych 1250 osób.

Oświadczenie Prezydium KKW NSZZ "Solidarność"

1. W nadchodzącym okresie jedną z konsekwencji zmian wprowadzanych w polskiej gospodarce jest dla wielu osób groźba utraty pracy. Problem zbiorowych zwolnień z powodów ekonomicznych, który jest nowym elementem naszej rzeczywistości gospodarczej, wymaga szczególnie solidnego wypracowania osłony społecznej. Jej baza i mechanizmy nie zostały jeszcze przez rząd stworzone. Jednak w wielu zakładach pracy już są zapowiedziane zwolnienia grupowe. Domagamy się, aby zostały one wstrzymane do czasu:

- a. wprowadzenia jasnych rozporządzeń wykonawczych do ustaw regulujących zatrudnienie i zwolnienia
- b. wprowadzenia odpowiednio zorganizowanego systemu pośrednictwa pracy
- c. stworzenia realnych podstaw funkcjonowania funduszu pracy.

2. Równocześnie uważamy, że problem zwolnień grupowych wymaga szybkiej zmiany przepisów prawnych w ustawach o zatrudnieniu i zwolnieniach grupowych. Konieczne są następujące poprawki:

- wprowadzenie możliwości negocjowania przez zakładowe organizacje związkowe zwiększenia świadczeń z tytułu utraty pracy i traktowanie świadczeń przewidzianych w ustawie jako minimalnych. Porozumienia tego rodzaju należy również zawierać w odniesieniu do zwolnień indywidualnych,
- traktowanie świadczeń z funduszu pracy (zasiłek dla bezrobotnych) jako świadczeń ubezpieczeniowych
- precyzyjne zdefiniowanie pojęcia "bezrobotny" tak, aby żaden pracownik nie mógł się czuć poszkodowany. Pomocą w poszukiwaniu pracy winni być objęci także emeryci i renciści
- poszerzenie kompetencji stanowiących Naczelnej i Wojewódzkich Rad Zatrudnienia. Ich członkowie reprezentujący związki zawodowe powinni być mianowani przez związki. W obecnej sytuacji Rady takie (do czasu wyborów samorządowych) należy traktować jako tymczasowe.
- uznanie, że w przypadku powstrzymania zwolnień przez Ministra Pracy wypłaty powinny następować z funduszu pracy tylko w warunkach niewypłacalności zakładów
- wprowadzenie generalnej klauzuli zapewniającej związkom zawodowym obronę osób podlegających szczególnej ochronie.

3. Apelujemy do władz regionalnych NSZZ "Solidarność" by przygotowały się do obrony i ochrony zwalnianych pracowników powołując odpowiednie służby prawne, kontrolując działania biur zatrudnienia, dążąc do jawności informacji o nowych miejscach pracy, szukając rozwiązań mających na celu stworzenie nowych stanowisk pracy, przyczyniając się do organizowania przekwalifikowań.

4. Zwracamy się do komisji zakładowych "S" by:

- nie zgadzały się na propozycje zwolnień bez programu uzdrowienia zakładu - zwolnienia mogą być formą politycznych porachunków ani próbą ratowania jednych za cenę drugich
- negocjowały wszelkie sprawy, rozpatrywały je indywidualnie stosując kryteria pozwalające chronić najsłabszych,
- domagały się od dyrekcji propozycji takiej organizacji pracy, która umożliwiałaby przenoszenie osób zwalnianych na inne stanowiska
- zadbały o opiekę nad wszystkimi zwalnianymi członkami Związku
- organizowały możliwość zatrudnienia w innym miejscu pracy osób zwalnianych oraz pomagały w przekwalifikowaniu się.

NSZZ "Solidarność" stoi na stanowisku, że w sytuacji zwolnień z powodów ekonomicznych konieczne jest stworzenie takich warunków, które pozwolą na zapobieganie niesprawiedliwościom, ochronę najsłabszych, pomoc i opiekę dla tych, którzy pracę utracili

Oświadczenie

Prezydium KKW NSZZ "Solidarność" uważa, iż nadchodzi czas rozwiązania instytucji będącej symbolem minionej przeszłości. Należy natychmiast rozwinąć Służbę Bezpieczeństwa - spadkobierczynię powstałego wraz z PRL Urzędu Bezpieczeństwa. Jest to konieczne, jeżeli przemiany w Polsce mają się rozwijać bez niebezpieczeństwa ich cofnięcia.

Należy zabezpieczyć natychmiast systematycznie niszczone od jesieni ubiegłego roku materiały operacyjne i archiwa, które są dowodem bezprawnych poczynąń tej instytucji. KKW popiera w całej rozciągłości wystąpienie posłów OKP w tej sprawie.

Sądzymy ponadto, że należy powstrzymać przechodzenie funkcjonariuszy SB do milicji, a ewentualne powołanie nowych służb należy opierać na innych strukturach i uzupełnie nowych ludziach, cieszących się zaufaniem społeczeństwa.

Stanowisko

W sytuacji wzrostu napięcia spowodowanego kontrowersjami wokół majątku rozwiązanej PZPR domagamy się, by stał się on własnością społeczną.

Niedopuszczalne jest jego zawłaszczanie w całości lub w części przez partię nazwaną "Socjaldemokracją Rzeczypospolitej Polskiej". Stawiałoby to tę partię w uprzywilejowanej pozycji nie tylko wobec powstałej z tego samego nurtu Unii Socjaldemokratycznej, ale ponad potrzebami innych organizacji i całego społeczeństwa.

UWAGA BEZROBOTNI!

Sytuację osób, które utraciły pracę reguluje ustawa z 29 grudnia 1989 r. o zatrudnieniu (Dz.U.Nr 75, poz. 446). Według ustawy za bezrobotnego uważa się osobę zdolną do pracy i gotową do jej podjęcia w ramach stosunku pracy, pozostającą bez pracy i zarejestrowaną we właściwym dla miejsca zamieszkania organie zatrudnienia stopnia podstawowego pod warunkiem, że osoba ta nie pobiera emerytury, nie jest właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego, nie prowadzi działalności gospodarczej i nie podlega ubezpieczeniu społecznemu z innego tytułu (art.2 ust.1 pkt. 8 ustawy).

Organami zatrudnienia stopnia podstawowego są rejonowe biura pracy. W woj. radomskim organy takie będą funkcjonować w Radomiu, Przysusze, Lipsku, Szydłowie, Białobrzegach, Grójcu, Koźlenicach, Pionkach i Zwoleniu.

Prawo do zasiłku przysługuje bezrobotnemu po upływie 7 dni od dnia zarejestrowania. Wysokość zasiłku zależy od wynagrodzenia miesięcznego pobieranego w ostatnim zakładzie pracy obliczonego jak ekwiwalent za urlop wypoczynkowy i wynosi: 70% za pierwsze 3 miesiące, 50% przez dalsze 6 miesięcy i 40% po upływie 9 miesięcy pozostawania bez pracy (art.15 ust.2). Zasiłek dla bezrobotnych absolwentów obliczany jest w zależności od aktualnie obowiązującego najniższego wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w społecznych zakładach pracy ogłoszonego przez Min. Pracy i Polityki Socjalnej w Monitorze Polskim (art.15 ust.5).

Zasiłek nie przysługuje, jeżeli bezrobotny: bez usprawiedliwienia nie stawił się w wyznaczonym terminie w rejonowym biurze pracy w celu otrzymania propozycji pracy, odmówił przyjęcia propozycji pracy lub przekwalifikowania się dwukrotnie w ciągu 30 dni, odmówił bez uzasadnionej przyczyny wykonania prac interwencyjnych, pobiera rentę z ubezpieczenia społecznego, pobiera świadczenie pieniężne z ubezpieczenia społecznego w razie choroby lub macierzyństwa, pobiera zasiłek wychowawczy (art.16 ust.1).

Osoby, które straciły pracę w trybie ustawy o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładu pracy przysługują zasiłek szkoleniowy w okresie przyuczenia do zawodu lub przekwalifikowania - w wys. 100% wynagrodzenia z ostatniego zakładu pracy a także dla kobiet powyżej 55 lat i mężczyzn powyżej 60 lat zasiłek w wys. 75% wynagrodzenia o ile nie ma dla nich propozycji odpowiedniej pracy. Osobom, które w wyniku przekwalifikowania osiągnęły wynagrodzenie niższe od zasiłku szkoleniowego przez 3 miesiące wypłaca się zasiłek uzupełniający (art.13). Zasiłek szkoleniowy przyznawany jest na okres przekwalifikowania się lub przyuczenia do zawodu zorganizowanego przez organy zatrudnienia. Wysokość zasiłku wynosi 80% wynagrodzenia w ostatnim zakładzie pracy (art.12 ust.1). Przyuczenie się do zawodu lub przekwalifikowanie nie może trwać dłużej niż 6 m-cy, w szczególnych wypadkach 12 miesięcy.

Osobom pobierającym zasiłki dla bezrobotnych przysługują zasiłki rodzinne a także świadczenia zakładów społecznej służby zdrowia. Wpisy w legitymacje ubezpiecze-

dok. na str.4

UWAGA EMERYCI I RENCISTÓW

Informujemy, że ukonstytuowała się Regionalna Komisja Koordynacyjna Emerytów i Rencistów NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska. Komisja zarejestrowana jest w KK Emerytów i Rencistów "S" posiadającej siedzibę w Krakowie. W dn. 27 lutego 1990 r. RKK organizuje zebranie delegatów komisji zakładowych emerytów i rencistów. Początek obrad - godz. 10.00 w siedzibie MKR "S" Ziemia Radomska.

RKK zaprasza także na I Ogólnopolską Pielgrzymkę Emerytów i Rencistów NSZZ "Solidarność" do sanktuarium Sw. Józefa w Kaliszu, która odbędzie się w dn. 29-30.04 i 1.05.1990 r. Wyżywienie i nocleg są bezpłatne. Wśród uczestników rozprowadzane będą repliki cudownego obrazu Sw. Rodziny na fundusz potrzebującym, w cenie 2000 zł. Wszelkie informacje na temat pielgrzymki udzielane są w czasie dyżurów RKK - w czwartki i wtorki - w godz. 13-16.00, w lokalu MKR-u.

A P E L

Zarząd Koła Stowarzyszenia Chorych na Cukrzycę w Radomiu zwraca się z uprzejmą prośbą do MKR "Solidarność" Ziemia Radomska o udzielenie pomocy w otrzymaniu sprzętu iniekcyjnego dla członków naszego Koła i sympatyków, jak również dzieci chorych na cukrzycę z darów.

W)w sprzęt został rozdzielony dla członków SCHC o najniższych rentach i emeryturach oraz dla dzieci z naszego Koła. W powyższej sprawie przeprowadziłem wstępną rozmowę z sekretarzem ob. Zawadzki Karolem w dn. 6.02.1990 r. Ponadto prosimy o umieszczenie apelu do wszystkich ludzi dobrej woli - "Pomóżcie żyć - pomóżcie przeżyć ludziom chorym na cukrzycę!".

Sytuacja materialna 1,5 mln rzeszy chorych na cukrzycę, zwłaszcza dzieci, rencistów i emerytów, którzy dla ratowania życia zmuszeni są kupować coraz droższe leki, żywność dietetyczną i sprzęt do iniekcji insuliny jest tragiczna. Widmo śmierci zagląda 200 tys. ludzi z powodu braku insuliny. Przecież chory na cukrzycę jest pełnowartościowym i pełnoprawnym członkiem Naszej Społeczności. Wołajmy przeto razem - kto weźmie na siebie ciężar odpowiedzialności za los tych ludzi!

Prezes Zarządu Koła
Mieczysław Witoń

O F E R T Y

Komisja Zakładowa "S" przy RPB Radom zachęca wszystkie osoby zainteresowane i instytucje do korzystania z usług przedsiębiorstwa. Radomskie Przedsiębiorstwo Budowlane prowadzi usługi w zakresie:

- robót budowlano-montażowych
- budownictwa domów jednorodzinnych
- robót remontowych i rekonstrukcyjnych
- robót inżynierskich
- robót elektrycznych i pomiarowych
- remontów i rekonstrukcji pieców przemysłowych

Blizsze informacje w siedzibie przedsiębiorstwa, Radom, ul. Żeromskiego 94, tel. 241-81, tlx. 87264

Komisja Zakładowa "S" przy Zakładach Transportu Mleczarskiego w Radomiu informuje, że zakłady oferują usługi przewozowe po konkurencyjnych cenach następującymi pojazdami: Żuk (skrzyniowy, izotermiczny, obudowany), Nysa Towos, Robur (skrzynia, izotermiczny), Star (5-9 t), Jelcz, Kamaz (do 18 t), Star, Jelcz - chłodnie, autokar (49 miejsc), cysterny do przewozu płynnych produktów (surowców) spożywczych (5000 l - 18,000 l).

Aktualnie obowiązujące ceny:

Żuk, Nysa	4320 zł/godz, km-600 zł
Robur, Star do 5 t	5320 660
Star 9t	6860 1040
Jelcz 18t	9850 1250
Jelcz-chłodnia 13t	7820 1220
Autokar	10000 1300
Cysterna 5000l	6920 860
Cysterna 10000l	8920 1360
Cysterna 18000l	12810 1630

Minimalny przebieg - 20 km/godz. Minimalny czas najmu - 8 godzin.

Blizsze informacje, Radom, ul. Toruńska 6, tel. 217-40, tlx 067-650

P R O S B A

Katolicki Uniwersytet Lubelski, który obecnie utrzymuje się wyłącznie ze składek społecznych, z powodu inflacji znalazł się w niezmiernie trudnej sytuacji finansowej. W związku z tym zwracamy się z prośbą do wszystkich Przyjaciół Uniwersytetu o wspólną pomoc finansową.

Chcielibyśmy nadmienić, że w latach 1928-52 głównym źródłem materialnego utrzymania KUL były dochody płynące z "Fundacji Potulickiej im. Anieli hr. Potulickiej" (11 folwarków obejmujących ok 6.000 ha), która w 1952 r. została ostatecznie przejęta przez państwo.

Nasze konta:

PKO II O Lublin 43528-2512-132

BPH II O Lublin 324207-3593-132

Konto dewizowe KUL:

PKO SA Oddział Lublin 543015-547231-151-9-787.4

Nazwa rachunku:

Katolicki Uniwersytet Lubelski,

Al. Racławickie 14, 20-950 Lublin

Dziękując za dotychczasową pomoc pragniemy też poinformować, że każdego dnia w Kościele Akademickim KUL jest odprawiana Msza Sw. za Ofiarodawców na rzecz naszego Uniwersytetu.

Komisja Uczelniana NSZZ "Solidarność"

O G Ł O S Z E N I A R O Z N E

... We wtorek, 20 lutego 1990 r., przyjmował będzie osoby zainteresowane senator J.J. Lipski. Zapraszamy do lokalu MKR-u w godz. 11-14.00.

... Przy MKR "S" Ziemia Radomska tworzy się Biuro Ochrony Pracy. Odpowiedzialny za organizację Biura p. Zygmunt Koncewicz prosi wszystkie Komisje Zakładowe o przekazywanie informacji na temat ew. wolnych miejsc pracy w zakładach. Tel. 236-43 i 238-04.

UWAGA BEZROBOTNI! - dok. ze str. 3

niowe dokonywane są poprzez rejonowe biura pracy. Osoby bezrobotne w wypadku podjęcia własnej działalności gospodarczej mogą ubiegać się o jednorazową pożyczkę w wysokości nie przekraczającej dwudziestokrotności przeciętnego wynagrodzenia.

Zasiłki i pożyczki wypłacane są przez organy zatrudnienia stopnia podstawowego (rejonowe biura pracy).

Do czasu utworzenia rejonowych biur pracy ich zadania wykonują dotychczasowe terenowe organy administracji państwowej o właściwości szczególnej ds. zatrudnienia.

M.W.

UCHWAŁA TYMCZASOWEGO ZARZĄDU MKR "S" ZIEMIA RADOMSKA

Tymczasowy Zarząd Regionu MKR "S" Ziemia Radomska na posiedzeniu w dn. 14 lutego 1990 r. akceptuje rozpoczęcie prac wstępnych nad przystąpieniem Regionu do spółki gospodarczej. W tym celu należy:

1. przeprowadzić rozpoznanie kontrahentów
2. powiadomić Komisje Zakładowe i zebrać od nich oferty
3. upoważnić Przewodniczącego Zarządu MKR do wytypowania osoby kierującej pracami przygotowawczymi.

s p r o s t o w a n i a

... Uchwałą z votum nieufności dla dyrektora "Polmetal" podjęło nie Walne Zebranie Delegatów - jak podaliśmy w Nr 13 "Biuletynu" - lecz Komisja Zakładowa "S", która następnie przedstawiła je na Zebraniu.

... Marek Dorociak, przewodniczący "starej" Komisji Wyborczej informuje, że przed rozpoczęciem poprzedniego Walnego Zjazdu Delegatów w MKR zarejestrowanych było 247 Komisji Zakładowych, a nie 276, co sugerować mogła treść notatki z 13 Nr "Biuletynu".

Za nieścisłości - przepraszamy.